

Sygn. akt I C 458/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Tadeusz Bulanda

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Stosio

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. M. (1) i J. M. (2)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od J. M. (1) i J. M. (2) na rzecz (...) Bank (...) S.A. kwoty po 1358,50 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciąża powodów kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 458/18

UZASADNIENIE

W dniu 17 kwietnia 2018 roku J. M. (2) i J. M. (1) skierowali przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. pozew o zapłatę na ich rzecz kwoty 296 625,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Żądaniem pozwu powodowie objęli spłacone raty kredytu zaciągniętego 17 kwietnia 2008 roku, których wysokość ustalana była na podstawie postanowień, w ocenie powodów, nieważnych (art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe) i abuzywnych (art. 385¹ k.c.). Powodowie uzasadnili żądanie pozwu w ten sposób, że wobec nieważności umowy kredytu spełnione przez pozwanych świadczenia są nienależne (pozew – k. 3-13v).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zakwestionował twierdzenia powodów o nieważności umowy kredytu oraz o abuzywności klauzul zawartych w umowie, w szczególności dotyczących ustalania przez bank kursu waluty. Pozwany stwierdził, że powodowie zdecydowali się zaciągnąć kredyt denominowany w walucie obcej i raty mogli spłacać w tej walucie. W ocenie pozwanego umowa kredytu precyzyjnie określała zarówno kwotę kredytu wyrażoną w CHF, jak i wysokość rat wyrażonych w CHF. Pozwany podkreślił, że powodowie mieli świadomość ryzyka zmiany kursu waluty obcej (odpowiedź na pozew – k. 100-180).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 marca 2008 roku J. M. (2) i J. M. (1) złożyli do (...) Banku (...) S.A. (obecnie działającym pod (...) Bank (...) S.A.) wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 470 000 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań finansowych i remont domu.

Doradca finansowy poinformował J. M. (2) i J. M. (1) o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, mogącym mieć wpływ na wysokość raty. Pracownik banku przedstawił także symulację wysokości rat w złotych i walucie obcej. J. M. (2) i J. M. (1) zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu w CHF. Przyszłym kredytobiorcom znane było również ryzyko związane z oprocentowaniem kredytu zmienną stopą procentową.

W dniu 17 kwietnia 2008 roku J. M. (1) i J. M. (2) zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytową nr (...).

Na mocy ww. umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu na refinansowanie kredytu hipotecznego w innym banku i dokończenie rozbudowy domu oraz pokrycie kosztów dodatkowych transakcji, w kwocie 225 820 CHF, z okresem spłaty 240 miesięcy, tj. do 4 maja 2028 roku.

Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich. Do przeliczenia kwoty kredytu na PLN bank zastosował kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w dniu wypłaty transzy (§ 2 ust. 2 umowy).

Kredyt oprocentowany jest zmienną stopą procentową. Zgodnie z pkt 5 i § 4 ust. 5-6 umowy kredytu stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości 0,90%. Stopę zmiennego oprocentowania bank zmienia w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy obliczano jako sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania - w zależności, który z tych dni (wtorek czy czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany. Do stopy doliczano marżę banku.

Zgodnie z § 6 umowy kredytu spłata kredytu następuje przez obciążanie rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF, obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) SA.”, obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązali się zapewniać wpływ środków pieniężnych na rachunek w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności.

W § 6 umowy kredytu określono również, że za zgodą banku kredytobiorcy mogą dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym mógł dokonać spłaty również w CHF lub innej walucie.

Zgodnie z § 7 umowy po wypłacie kredytu, kredytobiorcy byli uprawnieni do dokonania zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty następowała w formie pisemnego aneksu. Przewalutowania mogło nastąpić dwukrotnie bez ponoszenia kosztów przez kredytobiorców.

J. M. (1) i J. M. (2) oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt ulegnie zwiększeniu (§ 14 ust. 6 umowy).

Kredyt został uruchomiony 22 kwietnia 2008 roku poprzez wypłatę dwóch transz. Pierwszą, w wysokości 121 600,01 złotych, wypłacono na rachunek bankowy J. M. (1). Drugą, w wysokości 223 841,24 złotych, spłacono kredyt hipoteczny w Banku (...) S.A. w W.. Trzecią transzę w wysokości 109 710,68 złotych, wypłacono w dniu 19 maja 2008 roku na rachunek bankowy J. M. (1) (umowa kredytu – k. 29-39, aneks nr (...) do umowy – k. 40-41, zaświadczenie – k. 45-46, wniosek kredytowy – k. 307-310, oświadczenia – k. 312-315, wydruk harmonogramu – k. 317-334, wydruk KW – k. 354-356, harmonogram wypłaty transz – k. 358, zlecenia wypłaty – k. 360-361, 362-363, 364-365, wydruk z systemu – k. 367-369, 371-382, pismo banku – k. 384, procedura – k. 396-401, zeznania świadka A. P. – k. 524-530,

zeznania świadka K. P. – k. 531-533, dowód z przesłuchania powódki – k. 537-541, dowód z przesłuchania powoda – k. 541-542).

W dniu 31 lipca 2014 roku strony umowy zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu z dnia 17 kwietnia 2008 roku. Ustalono nim, że spłata kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. Kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, z wykorzystaniem rachunku bankowego w walucie kredytu (§2 pkt 5 ust. 1, 2.2. aneksu – aneks nr (...) – k. 42-44).

Pismem z dnia 12 lutego 2018 roku J. i J. M. (1) wezwali (...) Bank (...) S.A. do usunięcia z treści umowy § 2 ust. 2 zd. 4 i 5 oraz § 6 ust. 1 zd. 1, gdyż w ich ocenie stanowią klauzule niedozwolone i w konsekwencji należy uznać, że zawarta umowa kredytu stanowi umowę kredytu w walucie polskiej z określenie stawki oprocentowania w oparciu o wskazanie LIBOR + marża (reklamacja – k. 55-57).

Bank stwierdził, że żadne z postanowień umowa kredytu nie jest abuzywne, zaś zawarcie umowy mieściło się w granicach wyznaczonych zasadą swobody umów. Umowa kredytu – wraz z późniejszymi zmianami pozostaje w pełni ważna i skuteczna (pismo banku z 13.03.2018 r. – k. 58-60).

J. M. (1) i J. M. (2) bieżąco regulują raty, ustalone przez bank na podstawie umowy kredytowej nr (...)z dnia 17 kwietnia 2008 roku. Do kwietnia 2015 roku spłata raty następowała poprzez obciążenie ich rachunku bankowego prowadzonego w złotych polskich. Od maja 2015 roku kredytobiorcy spłacają kredyt bezpośrednio w walucie CHF. W okresie od 22 kwietnia 2008 roku do 31 stycznia 2018 roku kredytobiorcy spłacili 157 979,46 CHF (373 756,11 zł + 45 081,39 CHF) (wyliczenia banku – k. 47-, 48, 49-54).

Podstawę ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie stanowiły wskazane dowodowy z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne. Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania świadków A. P. i K. P., ponieważ zgodne były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd wziął pod uwagę dowód z przesłuchania powodów w zakresie, w jakim potwierdzał je pozostały materiał dowodowy. Sąd nie dał wiary powodom, że podpisy pod częścią dokumentów przedstawionych przez pozwanego nie zostały własnoręcznie przez nich złożone. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., skoro powodowie twierdzą, że nie podpisali określonych dokumentów złożonych w odpisach uwierzytelnionych przez pełnomocnika pozwanego, a równocześnie nie domagali się złożenia oryginałów tych dokumentów, to na nich spoczywa obowiązek udowodnienia, że znajdujące się na dokumentach podpisy nie należą do nich.

Sąd pominął materiał w postaci opinii z k. 205-208, 210-222, 224-246, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c.

Sąd pominął również materiał dowodowy w postaci wydruku wyroków sądów powszechnych wraz z uzasadnieniami (k. 271-285, 287-305, 484-495), bowiem orzeczenia te nie mają charakteru prejudycjalnego w niniejszej sprawie i nie dotyczą przedmiotowej umowy kredytowej.

Niewymieniony powyżej materiał zgromadzony w aktach sprawy został pominięty – jako niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczenia jest art. 410 k.c. w zw. z art. 405-409 k.c., a zatem pozew obejmuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Żądanie pozwu o zwrot nienależnego

świadczenia stanowi konkluzję przedstawionych w uzasadnieniu pozwu rozważań, w świetle których, zdaniem powodów, zawarta z pozwanym umowa kredytu nr (...)z dnia 17 kwietnia 2007 roku jest nieważna.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania umowy kredytu hipotecznego zawartej przez strony niniejszego postępowania za nieważną w świetle art. 58 k.c. oraz ze względu na abuzywność klauzul umownych, pozwalających na przeliczenie transz kredytu i rat kredytu wg kursu CHF ustalanego przez bank.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Zgodnie z art. 69 ust. 1 w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia przez powodów umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ustępu 2 cytowanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu zawarta przez powodów w dniu 17 kwietnia 2008 roku określa kwotę i walutę kredytu (225 820 CHF), a także zasady i termin spłaty kredytu (spłata w ciągu 240 miesięcy, tj. do 4 maja 2028 roku, poprzez comiesięczną zapłatę kapitału wraz z odsetkami w terminach i kwotach zawartych w miesięcznych zestawieniach), oraz wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (3 miesięczna stawka LIBOR + marża banku). W art. 69 ust. 2 posłużono się przy określeniu elementów umowy kredytu sformułowaniem „w szczególności” co oznacza, że umowa kredytu może także zawierać inne postanowienia niesprzeczne z prawem, niemające na celu obejścia prawa i niesprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Podnieść należy, że w dacie zawarcia przedmiotowej umowy obowiązywały art. 3 ust 3 i art. 9 ust. 1 pkt 15 Prawa dewizowego z dnia 27 lipca 2002 r. (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 679), zgodnie z którymi ograniczenie w zawieraniu umów oraz dokonywaniu innych czynności prawnych, powodujących lub mogących powodować dokonywanie w kraju rozliczeń w walutach obcych, a także dokonywaniu w kraju takich rozliczeń określonych, nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków lub innych podmiotów mających siedzibę w kraju, w zakresie działalności podlegającej nadzorom: bankowemu, ubezpieczeniowemu, emerytalnemu lub nad rynkiem kapitałowym, sprawowanym na podstawie odrębnych przepisów, prowadzonej przez te podmioty na rachunek własny lub rachunek osób trzecich uprawnionych na podstawie ustawy lub zezwolenia dewizowego do dokonania obrotu dewizowego podlegającego tym ograniczeniom.

W świetle przytoczonych przepisów dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt wyrażony w walucie obcej i skutkujący koniecznością spłaty kredytu w walucie obcej. Przepisy te nie wykluczają możliwości zastrzeżenia w umowie kredytu, zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., że wypłata kredytu wyrażonego w walucie obcej nastąpi w walucie polskiej oraz że także w PLN nastąpi spłata tego kredytu. Zawarcie w umowie takich postanowień nie sprzeciwiają się przepisom prawa, a nadto uzasadnione są one celem umowy kredytu, który miał refinansować inny kredyt oraz sfinansować dokończenie budowy domu w Polsce za PLN i miał być spłacany przez kredytobiorców osiągających dochody w PLN.

Sądowi nie są znane przepisy, które umowa o kredyt z dnia 17 kwietnia 2008 roku miałyby obchodzić, brak jest zatem podstaw do stwierdzenia drugiej przesłanki nieważności.

Nie zachodzi podstawa do uznania umowy kredytu za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjęć trzeba, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie wypełnili wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i ryzykiem zmiany stopy procentowej, co potwierdzili pisemnymi oświadczeniami. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa ta narusza zasady współżycia społecznego.

Chybiony jest argument oparty na instytucji wyzysku. Zgodnie z art. 388 k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołość lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy (§ 1). Uprawnienia powyższe wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy (§ 2).

Termin 2-letni określony w ww. przepisie jest terminem zawitym, który sąd bierze pod uwagę z urzędu. Instytucja wyzysku nie może być podstawą żądania pozwu, skoro umowa kredytu została zawarta w dniu 17 kwietnia 2008 roku, zaś pozew został złożony w dniu 17 kwietnia 2018 roku, a więc po 10 latach od zawarcia umowy.

Niezależnie od powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że w chwili zawarcia umowy kredytu powodów cechowało przymusowe położenie, niedołość lub niedoświadczenie.

Okoliczności sprawy nie pozwalają uznać też, iżby pozwany w zamian za swoje świadczenie przyjął albo zastrzegł dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jego własnego świadczenia. Motywem złożenia pozwu są skutki znacznego wzrostu kursu waluty obcej, co spowodowało podwyższenie kosztów obsługi zobowiązania. Motywy złożenia pozwu opierają się zatem na okolicznościach zaistniałych po zawarciu umowy kredytu, a nie istniejących w momencie podpisania umowy pozwany. Nadto powodowie nie wykazali, iżby pozwany zawarł z nimi umowę kredytu mając świadomość realności groźny znacznego wzrostu kursu waluty i w zamiarze pokrzywdzenia państwa M.. Powodowie nie wykazali też, iżby znaczny wzrost kursu waluty przyniósł pozwanemu korzyść rażąco przewyższającą korzyści uzyskane przez powodów na skutek zawarcia przedmiotowej umowy kredytu.

Przechodząc do rozważań dotyczących zarzutu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu podnieść trzeba, że zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Konieczne zatem jest tak ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), jak i stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341).

W ocenie Sądu abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 zd. 5 umowy z dnia 17 kwietnia 2008 roku, zgodnie z którym, jeżeli wypłata kredytu lub jego transzy następuje w złotych lub walucie innej niż waluta kredytu, bank stosuje kurs kupna CHF opublikowany w tabeli kursów banku, a także postanowienie zawarte § 6 ust. 1 tej umowy, zgodnie z którym spłata kredytu następuje poprzez obciążenie rachunku kredytobiorców prowadzonego w PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli banku, a także że spłata kredytu w walucie kredytu uzależniona jest od zgody banku.

Konsument-kredytobiorca nie ma wpływu na sposób ustalania kursu CHF. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany CHF, tylko częściowo wpływają na sytuację konsumenta-kredytobiorcy. Kurs waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera bowiem także marżę kupna lub sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, bowiem daje jednej stronie umowy – bankowi dowolność w zakresie określania sytuacji prawnej i faktycznej drugiej strony – kredytobiorcy.

W przypadku przedmiotowego kredytu denominowanego, w związku z klauzulą zawartą w § 2 ust. 2 zd. 5 umowy, kredytobiorcy narażeni byli, w razie spadku kursu CHF po zawarciu umowy, na otrzymanie kwoty wyrażonej w PLN niższej, niż kwota, jaką otrzymaliby wg kursu kupna innego niż określony przez bank. Natomiast przy spłacie kredytu, wobec brzmienia klauzuli z § 6 ust. 1 umowy, kredytobiorcy byli narażeni na ryzyko zapłaty w PLN równowartości raty wyrażonej w CHF w kwocie wyższej, niż nastąpiłoby to po kursie sprzedaży CHF innym niż określony przez bank.

Zastrzeżona § 6 ust. 1 umowy konieczności uzyskania zgody na spłatę kredytu w walucie kredytu jest abuzywna, bowiem formalnie udzielenie zgody zależy od dowolnej decyzji banku. Praktyka, a więc powszechne udzielanie takich zgód, bądź dokonywanie spłaty kredytu w CHF bez uprzedniej zgody banku poprzez wpłatę CHF na rachunek kredytu, nie zmienia oceny ww. przedmiotowej klauzuli jako abuzywnej, bowiem przy zastosowaniu tej klauzuli nie można wykluczyć, iż bank odmówiłby zgodny na zmianę sposobu spłaty na spłatę w CHF lub odmówiłby przyjęcia spłaty dokonanej w inny sposób, niż wyrażony w § 6 ust. 1 umowy. Nie zmienia oceny okoliczności fakt, że w 2014 roku – ponad 6 lat po zawarciu umowy kredytu – strony umowy zawarły aneks pozwalający powodom spłacać kredyt w jego walucie.

Biorąc za podstawę powyższe uwagi nie można jednak dojść do wniosku, że bezskuteczność omówionych klauzul powoduje nieważność umowy kredytu jako sprzecznej z naturą kredytu. Podnieść wszak należy, że zgodnie z art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. W miejsce abuzywnych postanowień umownych możliwe jest zastosowanie innych rozwiązań w zakresie wypłaty i spłaty kredytu, zgodnych z pozostałymi postanowieniami i celem umowy, w ramach obowiązujących powszechnie przepisów lub zwyczajów.

Zgodnie z obecnie obowiązującym art. 358 § 1 i 2 k.c., jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie

sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Przepis ten wszedł jednakże w życie po zawarciu przedmiotowej umowy kredytu, bo w dniu 24 stycznia 2009 roku, co oznacza, iż nie mógł mieć zastosowania przy wypłacie kredytu i spłacie jego rat.

W tej sytuacji możliwe jest zastosowanie przez analogię, obowiązującego w dacie zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, zgodnie z którym jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów miejsca płatności. W związku z tym, że art. 41 ust. 2 odnosi się do miejsca płatności, należy przyjąć, że właściwym kursem w Polsce będzie średni kurs waluty ustalany przez NBP (patrz: M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe. Komentarz [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2013).

Alternatywnie należy dopuścić, na zasadzie zwyczaju obowiązującego na rynku walutowym, że wypłata w PLN kredytu wyrażonego w CHF może nastąpić według rynkowego kursu kupna CHF, zaś spłata w PLN raty wyrażonej w CHF może nastąpić według rynkowego kursu sprzedaży CHF, których to kursów ustalenie jest możliwe przy powszechnej dostępności danych o kursach oferowanych na rynku.

Kluczową cechą przedmiotowej umowy jest zaciągnięcie go w CHF, w związku z czym bank oparł wysokość oprocentowania kredytu na stawce LIBOR dla CHF, a nie na stawce WIBOR właściwej dla międzybankowego rynku złotowego. Zaoferowany przez powodów dowód z opinii biegłego nie mógł zostać uwzględniony, bowiem powodowie przyjęli założenie, że udzielony im kredyt jest kredytem udzielonym w złotych. Takie założenie jest sprzeczne z umową kredytu zawartego z pozwanym.

Wobec braku podstaw do uznania umowy kredytu z dnia 17 kwietnia 2008 roku za nieważną w świetle art. 58 k.c. oraz braku przełożenia abuzywności niektórych postanowień tej umowy na jej nieważność w pozostałym zakresie, należało orzec jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Powodowie przegrali sprawę w całości, jednakże Sąd uznał za sprawiedliwe obciążenie ich kosztami poniesionymi przez pozwanego jedynie w części, tj. w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika (2 700 złotych) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 złotych), dzieląc koszty te po połowie. Sąd aprobejuje argument powodów o abuzywności wskazanych w pozwie postanowień umownych. Podnieść też trzeba, że nierówna jest pozycja stron, z których jedna jest konsumentem, a drugą przedsiębiorcą o znacznej pozycji finansowej. Podnieść wreszcie trzeba, że pozwany bank prowadzi szereg podobnych spraw dotyczących zobowiązań w CHF, a zatem nakład pracy na dostosowanie stanowiska pozwanego do realiów konkretnej sprawy nie jest znaczny.